

Sygn. akt I UK 464/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. M
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 2054/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego M. M. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 13 sierpnia 2013 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 25 października 2011 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tej przyczyny, że ubezpieczony nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony M. M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz w związku z § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w związku z pkt 24 działu XIV wykazu A załącznika do przedmiotowego rozporządzenia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że jest ona oczywiście uzasadniona „z uwagi na rażące naruszenie przepisów dotyczących uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach. W ostatnim akapicie uzasadnienia skargi kasacyjnej skarżący stwierdził z kolei, że „zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest zwyczajnie niesprawiedliwe. Konstytucja RP w art. 175 ust. 1 przewiduje, iż wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują - Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Z brzmienia tego przepisu wynika jednoznacznie, iż sądy poprzez swoje orzeczenia mają wymierzać sprawiedliwość. I właśnie idea ferowania wyroków mających przymiot sprawiedliwych winna przyświecać każdemu procesowi orzekania. Nie można dopuścić do sytuacji gdy Sąd oceniając charakter pracy, będący przesłanką przyznania świadczenia emerytalnego staje na stanowisku, że praca ta powinna przybrać postać, jaka w praktyce nie występuje. Jest bowiem zupełnie nieuzasadnione, zarówno ze względów ekonomicznych jak i organizacyjnych tworzenie kierowniczych stanowisk pracy mających jedynie na celu bezpośredni dozór nad pracą robotników budowlanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji. Artykuł 398⁴ k.p.c. określa wymogi formalne, jakim powinna odpowiadać skarga kasacyjna. Skarga kasacyjna powinna więc, poza spełnieniem wymagań przewidzianych dla pisma procesowego, zawierać oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części, przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, wniosek o uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany (art. 398⁴ § 1 pkt 1-3 k.p.c.)

oraz wnioszek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Spełnienie obowiązku przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienia polega, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., na wskazaniu, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1) lub że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2) albo też, że zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), bądź że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wymaga też wyraźnego wskazania, która lub które z okoliczności uzasadniających rozpoznanie, zachodzą w sprawie, następnie przedstawienie takiej okoliczności lub takich okoliczności, z ukazaniem ich związku z rozpoznawaną sprawą, oraz zaprezentowanie szczegółowej argumentacji prawnej, uzasadniającej, dlaczego Sąd Najwyższy powinien rozpoznać skargę kasacyjną.

W przedmiotowej sprawie skarżący wskazał co prawda, że skarga jest, jego zdaniem, oczywiście uzasadniona, ale uzasadnienie tej przesłanki wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej, to tylko namiastka uzasadnienia, która jedynie formalnie spełnia wymóg zamieszczenia uzasadnienia w skardze. W żadnym razie z tego uzasadnienia nie wynika natomiast, dlaczego Sąd Najwyższy miałby tę skargę do rozpoznania przyjąć i poddać merytorycznej ocenie.

Oparcie skargi kasacyjnej na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to jest na oczywistej zasadności skargi, jest możliwe tylko wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka podstawy wskazane w skardze zasługują na uwzględnienie, a zatem, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963

nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Uzasadnienie przedmiotowej skargi w żaden sposób nie spełnia tak określonych wymagań. Przepis powołany w uzasadnieniu (art. 175 ust. 1 Konstytucji RP) jest zupełnie inny niż wymienione w podstawach skargi. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005). Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu. Taki sposób uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania

może być co najwyżej uznany za formalne wypełnienie obowiązku z art. 398⁴ § 2 k.p.c. Nie daje jednak Sądowi Najwyższemu możliwości poznania i oceny powodów, które - zdaniem skarżącego - przemawiają za merytorycznym rozpoznaniem przedstawionej mu skargi. Dlatego też Sąd Najwyższy jest zdania, iż taki sposób sformułowania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uniemożliwia jej przyjęcie. Jeśli natomiast chodzi o podstawy skargi kasacyjnej i ich uzasadnienie, to Sąd Najwyższy przystępuje do ich oceny już po przyjęciu skargi, na etapie jej merytorycznego rozpoznania. Konieczne jest więc, aby oba te elementy funkcjonowały niezależnie.

Niezależnie od wyżej podniesionych argumentów, Sąd Najwyższy zauważa, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Pamiętać również należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji lub usług wykonywanych w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach

pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Zatem tylko wówczas, gdy czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007, III UK 62/07, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06 i z dnia 6 grudnia 2007, III UK 66/07).

Należy wprawdzie zgodzić się z prezentowanym w orzecznictwie poglądem, że od powyższej reguły istnieją odstępstwa polegające na uznaniu, że dana osoba wykonuje stale i w pełnym wymiarze czasu prace objęte poz. 24 działu XIV wykazu A pomimo wykonywania pewnych czynności w warunkach nienarażających ją bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki. W szczególności chodzi tu o czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym i stanowiące jego immanentną cechę, jak sporządzanie dokumentacji dotyczącej dozoru i będącej jego integralną częścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i powołane tam orzecznictwo) lub inne krótkotrwałe wyłączenia od narażenia na działanie takich czynników, spowodowane np. udziałem w koniecznym szkoleniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP nr 5-6, poz. 2009), jednakże konieczne jest oddzielenie takich czynności od czynności, które nie pozostają w związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki pracownicze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08).

Co do zasady przyjęte jest w orzecznictwie, że czynności menadżerskie i koordynowanie robót i remontów nie odpowiada kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorowi inżynieryjno-technicznemu na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Już tylko semantycznie pojęcie kierowanie i koordynowanie robót lub remontów, to nie to samo co kontrola bądź nadzór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Relacja prac ujętych pod poz. 24, dział XIV, wykaz A, czyli kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego do prac

podstawowych w szczególnych warunkach na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, jest relację bezpośrednią i funkcjonalną. Chodzi więc o kwalifikowaną kontrolę na tych stanowiskach, a nie o kontrolę jakąkolwiek i gdziekolwiek, a więc o kontrolę międzyoperacyjną, czyli między etapami (operacjami) w wytwarzaniu produkcji lub usług, jednak tych szczególnych, bo na stanowiskach pracy w szczególnych warunkach. Nie inaczej należy też odczytywać kontrolę jakości produkcji i usług. Trudno aby obejmować nią kontrolę jakości produkcji i usług poza miejscem wykonywania tych produktów i usług. Tak samo, gdy idzie o dozór inżynieryjno-techniczny, a więc też nie o jakikolwiek, lecz o specjalistyczny, czyli sprawdzający określone normy dla produktów lub usług wykonywanych przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Zatrudnienie ubezpieczonego na stanowiskach kierowniczych i menadżerskich, które nie ogranicza się jedynie do sprawowania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy dozoru nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych, ale polega na wykonywaniu także innych licznych czynności służbowych związanych z odpowiedzialnością za całokształt działalności przedsiębiorstwa, nie stanowi wykonywania pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Czym innym jest bowiem stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym wykonywanie zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem całego oddziału bądź przedsiębiorstwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 316/13; z dnia 5 czerwca 2007r., I UK 376/06; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09; z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

